

Najlepsze
w Polsce

PACZKI JANA GAJEWSKIEGO

MARSZAŁKOWSKA 59 róg Koszykowej
Filla CHMIELNA 49 KAWIARNIA

Potworne zażydzenie stanu lekarskiego w Polsce W 13 województwach większość żydowska

Dziś odbywa się w Poznaniu Nadzwyczajny Walny Zjazd Związku Lekarzy Państwa Polskiego. Przyczyną zwołania zjazdu jest protest okręgów Krakowskiego i Lwowskiego przeciwko wprowadzeniu do statutu organizacji zawodowej lekarzy paragrafu aryjskiego. Dlaczego właśnie okręgi Krakowski i Lwowski protestują przeciwko oddzieleniu się od żydów lekarzy Polaków?

W województwie Krakowskim na ogólną liczbę 1238 lekarzy jest 716 żydów, a Polaków 522. W woj. lwowskim na ogólną liczbę 1636 lekarzy jest chrześcijan, a więc i Polaków 598 — żydów zaś 1038. To są dane z 1936 roku. Rozumiemy teraz dlaczego stamtąd płyną głosy protestu.

Dla uprzytomnienia czytelnikom, jak bardzo zażydzone jest stan lekarski, umieszczamy poniżej tabelę danych, zebranych w 1936 r. z zaznaczeniem, że w rubryce Polacy umieszczeni są również i przechrzczeni żydzi, którzy przez zmianę nazwiska ukryli swe pochodzenie.

Województwo:	ogółem	lekarz.	Polak	żyd.
Stanisławowski	370	112	258	
Lwowski	1636	598	1038	
Łódzkie	997	330	667	
Białostockie	421	193	238	
Kieleckie	586	282	304	
Warszawskie	534	292	242	
Lubelskie	401	219	182	
Krakowskie	1238	522	716	
Wileńskie	616	229	287	
Wołyńskie	325	136	189	

Z wojew. Tarnopolskiego brak dokładnych danych, lecz wiadomo że lekarzy żydów jest tam dwa razy więcej niż lekarzy innych narodowości. W woj. Nowogródzkiej jest 62 proc. lekarzy żydów. Razem w 13 województwach (bez zachodnich) na 10314 lekarzy — Polaków 4370 żydów 5924.

Pozatem podajemy stan zażydzenia stanu lekarskiego w miastach polskich.

miasto:	ogółem	lekarz.	Polaków	żyd.
Warszawa	3870	2476	1397	
Łódź	997	330	667	
Lwów	1039	414	625	
Kraków	839	520	319	
Wilno	446	260	189	

Dane te wykazują, jak strasznie zażydzone jest jeden z najważniejszych wolnych zawodów. Pamiętajmy jak wielką rolę społeczną odegrał w życiu Polski lekarz w czasach przedwojennych. Ale wówczas mało było lekarzy żydów. Dzięki temu wartość moralna lekarzy była tak wielka, że o bok księdza stawiano lekarza, luminarza polskości, przewodnika społecznego.

Czasy zmieniły się. I o ile obecnie mnożą się procesy pomiędzy lekarzami i pacjentami, o ile na ławie oskarżonych raz po raz przewija się lekarz — to wina obniżenia poziomu moralnego społeczności lekarskiej leży w żyłach.

Sytuację ratują województwa zachodnie. Stamtąd płyną głosy alarmujące, że czas stanąć do walki — walki o moralność polskiego stanu lekarskiego. Wymaga tego zarówno zdrowie chorego, jak i interes Narodu. I dziś w murach prezydium Poznania zawiąże się Konfederacja Stanu Lekarskiego, która oczyszczona od napływowego elementu odwiecznych handlarzy — związana miłością dla kraju zapewni, że w przyszłej Nowej Polsce stan lekarski godnie spełni swoje zadania.

Na tym polega
tańsze pranie!

Zawierzcie bieliznę wydaj-
nemu mydłu Jeleń Schicht,
które już przy lekkim tarcu
daje dość piany, aby prze-
niknąć tkaninę i usunąć
z niej gruntownie brud.



MYDŁO JELEŃ SCHICHT
pierce idealnie czysto!

**Specjalna komisja „Zarzewia”
pracuje nad ordynacją wyborczą**

Na plenarnym zebraniu środowiska lwowskiego „Zarzewia”, odbytym z końcem września, po referacie dr. L. Tesznara, na temat zmian ordynacji wyborczej i przeprowadzonej dyskusji, wybrana została komisja, która, w myśl wysuniętych zasad oraz opinii większości, ujęła ma projekt ordynacji wyborczej.

Do komisji tej zostali wybrani: dr. Tesznar, dr. Wachlowski i dr. Wojciechowski. Komisja otrzymała prawo dalszej kooptacji.

Trybuna przyjaciół i przeciwników

Zadania młodych lekarzy

Młode pokolenie lekarskie, wyrosłe w Polsce Niepodległej, stanęło wobec zadań, które interesujące są w innych, niż świat przedwojennych lekarzy. Nie biorąc bezpośredniego udziału, ani tkwiąc w grzechach społecznych, nurtujących społeczeństwo polskie przed wojną, widzieliśmy ono przed sobą Polskę, stworzoną wysiłkiem pokoleń poprzednich, zobowiązaną do jej rozwoju, do jej przetrwania i dlatego podchodzi do wszystkich zagadnień życia zbiorowego realnie.

Polska stała się czymś bezpośrednim, żywym, co oglądaliśmy i dlatego wszystkie doktrynerskie eksperymetyśmy odrzucamy, stawiając jasne i konkretne wytyczne w naszym życiu lekarskim i lekarsko — społecznym. Wiedzy dobrej, iż opracowanie szczegółowych programów jest trudne, że życie jest najdoskonalszym miarą, który wykazuje ostateczne formy i nadaje bieg właściwy wszystkim sprawom ludzkim, nie mniej jednak obowiązkiem naszym jest wiedzieć dokąd dążymy, mieć właściwy kierunek i właściwe wytyczne.

MUSI BYĆ POLSKIE
Życie lekarskie, jeśli ma odpowiadać

GRAMY
tylko w kolekturach
CHRZĘŚCIJAŃSKICH

CHLEBINSKA Z. kolektura „Pod Białym Słoniem” Bracka 9, tel. 7.11-56.

CHLEWINSKA JADWIGA, Mazowiecka 14.

DZIERŻANOWSKI J. N. Świat 64 — Freta 5 — Gracyno — Chr. b. rego 2.

DZIEWULSKI J. Krak. Przedm. 9. Marszałkowska 95.

WL. LISIKIEWICZ, Marszałkowska 44a, tel. 8.47-11 róg Koszykowej.

I. HALADEJOWA p. f. „Szukasz Szczęścia — Wstąp na chwilę”. Centrala — Warszawa N. Świat 68. Oddziały: Krak. Przedm. 87, N. Świat 36. Marszałkowska 86, Chłodna 68.

I. HORODYSKA i S. K. „ALJOT”, Senatorska 37. Konto PKO 10297.

LANGER JULIAN Marszałkowska 121. Dworzec Główny i Średni, Wolska 13, Targowa 46. Poznań, Mielżyńskiego 21. Konto PKO 1667.

MIENIEWSKA WANDA, Al. Jerozolimskiej 36. Tel. 5.09-60.

MARIA REMISZEWSKA Marszałkowska 1, tel. 9.78-87, P. K. O. 29.603.

THIEME GREULICH i SCIGALSKI Krakowskie Przedmieście 9, tel. 2.95-18.

WOLANSKA A. N. Świat 19.

ST. RADECKI Targowa 71, tel. 10.23-40 Kolektura Nr. 100 za miesiąc przez N. Świat 30, tel. 6.72-72.

F. SZYMKIEWICZ W-a Praga, Jagiellońska 11, tel. 10.19-43. P. K. O. 6.615. Al. Jerozolimskiej 3a.

„SOKOŁ” Kolektura Okręgu Warszawskiego, Ogrodowa 19, tel. 6.57-05. Na zadanie odsyłamy do domu.

Kolektura Loterii Państwowej S. WOJNA, Warszawa, Chmielna 20, vis a vis B-ci Pakulskich. Telefon 219-60. P. K. O. 1886.

dać celom wielkiego narodu, musi być, jak zresztą i inne dziedziny naszego życia, przede wszystkim polskie. Polskość jako cecha zasadnicza, musi przejawiać się nie tylko w sprawach personalnych, ale i również w charakterze naszych publicznych — prawnych instytucji lekarskich, jako też w sposobie ich zastosowania do rzeczywistości polskiej.

REFORMA STUDIÓW

Pierwszym zagadnieniem, z którym stykamy się już na ławie uniwersyteckiej, a które musi być rozwiązane, jest reforma studiów lekarskich. Istnieją wyższe uczelnie, gdzie warunkiem wstąpienia na pierwszy kurs jest odbycie określonego stażu praktycznego (np. Politechnika Gdańska). Sądzę, że mogłaby istnieć pewna analogia, zapoznanie się od pierwszego roku studiów z chorobami, z warunkami pracy w szpitalu, dałoby często zupełnie nieorientującemu się studentowi możliwość poznania co to jest medycyna, co to jest zawód lekarski, i jakie nałożenie pracy wymagane jest w pracy lekarskiej. Dałoby wielu adeptom, wyobrażającym sobie może trochę inaczej swój zawód, możliwość przekonania się o trafności wyboru zawodu, tym samym zmniejszyłoby ilość rozczarowań, zwiększając ilość lekarzy zamiłowanych w swojej pracy. Tu należałoby rozważyć również sprawę nostryfikacji. W całej rożniowości słuszna jest opinia większości wydziałów lekarskich w Polsce, że proces nostryfikacji jest ze wszech miar niepożądany. Jeśli dodamy, że nostryfikanci to element w 95 proc. obcy, to zrozumiałym stanie się, że dopływ nowych lekarzy tą drogą powinien być całkowicie zamknięty.

Przechodząc do spraw stażu obowiązkowego, stwierdzić należy, że pomysł w zasadzie jest słuszny.

NIERÓWNOMIERNE ROZMIESZCZENIE

Wiele mówi się o nierównomiernym rozmieszczeniu lekarzy w Polsce. Miasta, a zwłaszcza środowiska uniwersyteckie są przepełnione, natomiast miasteczka prowincjonalne, a zwłaszcza wieś, są pozbawione opieki lekarskiej. Sprawy tych nie można pozostawić własnemu biegowi. Zagadnienie to mogłoby poniekąd rozwiązać odpowiednie zorganizowanie szpitalnictwa prowincjonalnego, oraz przymusowy staż prowincjonalny w szpitalu.

NIECHĘĆ WYJAZDU NA PROWINCJĘ

Mam wrażenie, że niechęć wyjazdu z większych miast, jest spowodowana nie przywiązaniem do miasta, lecz do placówki naukowej i warsztatu pracy; młodemu lekarzowi, który i tak nie zarabia, lub zarabia ma-

ło, chodzi przede wszystkim o możliwość pogłębiania swych teoretycznych i praktycznych wiadomości, o specjalizację i t. d. Tych rzeczy nie zdobyć, trzymając się pośladka na prowincji. Nawet, gdyby szczęśliwym trafem miał kontakt ze szpitalami prowincjonalnymi. Doszedłszy zaś do pewnego poziomu wiedzy i wyrobienia lekarskiego w wielkim środowisku, lekarz przeważnie boi się wyjechać na prowincję, nie znając dobrze nowego terenu pracy. Staż prowincjonalny, zamiast dzisiejszego obowiązującego stażu przy postawionych i zorganizowanych na pewnym poziomie szpitalach powiatowych, dałby wszystkim możliwość zetknięcia się z prowincją, a niewątpliwie duża część polubiłaby nieznaną dotychczas teren pracy i pozostałaby nadal, mogąc wyrabiać się w dobrze wyposażonych szpitalach prowincjonalnych. Oczywiście musiałyby zniknąć takie anomalie, jak 27 zł. miesięcznie i utrzymanie, które są wy-



jątkowymi okazjami dla dzisiejszych stażystów, zastąpić winny je pełne etaty asystentów.

Rozpatrując zagadnienie ubezpieczeń społecznych, a zwłaszcza leczenia zbiorowego, należy sobie uświadomić, że ludność Polski w 72 proc. jest ludnością rolniczą, to znaczy, że 28 proc. ludności mieszkającej w miastach jest jedyną grupą ludności ubezpieczonej (dochodzi do tego znikomy odsetek ludności rolniczej, pozostającej w stosunku najemnym, np. robotnicy rolni, sezonowi), natomiast prawie 3/4 ludności Państwa jest poza wszelkim ubezpieczeniem zdrowotnym.

Stan ten liczbowy mówi sam za siebie. Jedynym wnioskiem może tu tylko być rozpowszechnienie ubezpieczeń na szerokie masy rolnicze. Zrozumieć winniśmy, że tylko codzienną pracą i jeszcze raz pracą, przyczynić się możemy do podciągnięcia Polski pod względem zdrowotnym w zwyz, przed tym jednak młode pokolenie lekarzy stać się musi zorganizowaną masą, dążącą swą domię do swych celów.

(Nowiny społeczno — lekarskie Dr. S. Kmita).

**Machinacje
Dyrektora, naczelnika i kasjera
w K. K. O. w Stołpcach**

Nowogrodzki sąd okręgowy na seji wyjazdowej w Stołpcach rozpoczął rozpatrywanie sensacyjnej sprawy nadzycznej w stołpckiej Komunalnej Kasie Oszczędności. Na ławie oskarżonych zasiadł b. dyr. K. K. O. Edmund Nowacki, następnie naczelnik K. K. O. — b. poseł, Jerzy Gorzkowski, oraz kasjer, Kazimierz Rusowicz. Akt oskarżenia podnosi szereg machinacji dokonanych w celu osiągnięcia materialnych korzyści przez oskarżonych. Proces wzbudził w całym województwie ogromne zainteresowanie.

Przyjaciele żydowscy protestują przeciw ghetto ławkowemu

Na dzień 15 bm. żydzi studenci USB, postanowili na znak protestu przeciwko wyznaczaniu oddzielnych miejsc nie przyjść na wykłady. Miejsce nie podtrzymać „protestu żydowski” studenci komunistyczny oraz Litwini, Ukraińcy i „Białorusini”. W rzeczy-

wiślości jednak wielu z protestujących przyszło na wykłady i potulnie zajęło miejsca na ławie. „Protest” nie zrobił żadnego efektu, natomiast wzbudził wśród młodzieży pragnienie, aby żydzi protestowali w ten sposób częściej i solidarniej. (ms)

PALTA L. CZAPIŃSKI Warszawa, ŻÓRAWIA 31, tel. 851-01

Kronika prowincjonalna

LWÓW

JEDNA ŻYDOWKA

Według ogłoszonych danych, na studium farmaceutyczne przy uniwersytecie lwowskim, przyjętych zostało 52 studentów. Wśród przyjętych znajduje się jedna żydówka.

OFIARY CZERWONKI

Władze sanitarne prowadzą przymusowe szczepienie ludności w okolicach, gdzie dalej szerzy się epidemia czerwoności. Ostatnio nadeszły wiadomości o wielu śmiertelnych wypadkach, jakie pochłonęła czerwoność w okolicach Nagórzanek, pow. Buczacz.

STYPENDIUM LWOWA

Zarząd miasta Lwowa rozpisal konkurs na jedno stypendium imienia gminy miasta Lwowa dla niezamężnego ucznia szkoły morskiej w Gdyni. Podania o stypendium kierować należy za pośrednictwem szkoły morskiej do zarządu miasta Lwowa do dn. 10 listopada br.

ŚLĄSK

ŚMIERĆ GORNIKA

W podziemniach kopalni „Wujek” w Erynowie skutkiem t. zw. tąpnięcia oberwał się węgiel na jednym z filarów i zasypał pracującego tam rębaczka, 39-letniego Jana Wstępniaka z Katowic (Mikołowska 33).

Wstępniak osierocił żonę i 4 dzieci.

FALSZYWE OSKARZENIE
W sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się w piątek odraczana kilkakrotnie sprawa o tytuł własności garbarni w Czeladzi. Oskarżony był niejaki P. Jurczyński, któremu zarzucono przywłaszczenie weksli garbarni na sumę kilkunastu tysięcy zł. wobec czego zakwestionowano jego tytuł własności. Ponieważ prokurator zrzekł się oskarżenia sąd wydał wyrok uniewinniający.

WOLYŃ
OFIARA TERRORU
W kościele katedralnym w Łucku odprawiona została Msza św. za spokój duszy śp. podkomisarza Władysława Chelmińskiego, zamordowanego we wsi Skurcze pow. Łuckiego przez wywrotowca ukraińskiego. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz, organizacji i Korpusu oficerskiego. (e).

ŚMIERĆ PRZY PRACY
Podczas kopania studni w kol. Jemimówce, pow. kostopolski, został przysypany ziemią Stanisław Frankowski, lat 17. Po upływie pół godziny, Frankowskiego odkopano z ziemi, lecz już bez życia.

UTONAŁ W STUDNI
We wsi Podberzezie pow. horochow skiego, podczas czerpania wody ze studni, wpadł do tejże i poniósł śmierć na miejscu Maksym Morew lat 27.

Z TEATRU
Teatr wołyński im. Juliusza Słowackiego objężdża swój teren ze sztuką D. Nicodemiego p. t. „Cień”. Reżyseria p. Gustawa Błonska. W sztuce tej wzmaga współdział pp. Do mańska, Sławińska, Włodzimierska, Szafranska, Purzycka i Kwaskowski. Sztuka ta zostanie również odegrana na terenie Łucka w dniu 14 b. g.

PIELGRZYMKI GGRALSKA
Bawi w Wilnie pielgrzymka góral ska z 300 osób, która przybyła z okolic Rabki pociągami popularnym pod hasłem: „Podhale do Ostrej Bramy”. (ms).

NOWY PARK W WILNIE
Z zarządzenia władz miejskich ogrodzono na Zwierzynie plac miejski, porośnięty lasem sosnowym. Początkowo zamierzano osieścić tutaj

ogród zoologiczny, lecz wobec wyznaczenia na ten cel terenów na Antokolu obecnie wyznaczono ten teren na park miejski. Nowy park zajmuje powierzchnię około 6 ha.

JESZCZE W R. 1937
Magistrat wileński obiecuje jeszcze w r. b. ułożyć gładką jezdnię przy ul. Zakretowej, aż do ul. Lubelskiej. Jednocześnie firma warszawska Rudzkiego przeprowadzając remont mostu zwierzynieckiego podobno skończy swe prace przed nastaniem mrozów. Ponieważ już będzie zapóźno na roboty asfaltowe więc most zostanie oddany do użytku pieszych nakryty deskami. (ma)

KONFERENCJA GRANICZNA
W związku z okresem zakończenia robót polnych w Oranach odbyła się konferencja graniczna. Przedmiotem obrad były sprawy dotyczące t. zw. małego ruchu granicznego.

STEMPOWALI ZAPALNICZKI
We wsi Repliszce w pow. wilejskim policja znalazła u Stanisława Janukowicza 5 sztanc z wizerunkiem orzełka oraz kilka zapalniczek ostem plowanych tymi sztancami.

NAPAD RABUNKOWY
Nieznani sprawcy dokonali napadu na sklep Fajgi Klebańskiej w miasteczku Turbiele, pow. wileńskotrockiego. Napastnicy dwoma strzałami rewolwerowymi zranili ciężko właścicielkę sklepu, po czym zrabowali 850 zł. zbiegli. Klebańska zmarła. Policja ujęła 5-ciu osobników, podejrzanych o udział w napadzie.

BĘDZIE MNIEJ KIOSKÓW
Monopol Tytoniowy w Wilnie dąży do ograniczenia miejsc sprzedaży wyrobów tytoniowych. W związku z tym ma być zmniejszona ilość kiosków w Wilnie z 1200 do 300 — 400.

KONFERENCJA TURYSTYCZNA
W pierwszych dniach listopada odbędzie się w Wilnie i częściowo w Grodnie wielka konferencja turystyczna, na której zostanie rozważone

zagadnienie wzmożenia ruchu turystycznego w Kresach Wschodnich.

TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA CHRZĘŚCIJAŃSKIEGO
Archidiecezjalny Instytut Tow. Do broczynnych „Caritas” organizuje w dn. 1 — 7 listopada na terenie archidiecezji wileńskiej „Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego” (ms).

ŚWIĘTO KORPUSU OCHRONY POGRANICZA
W drugiej połowie października w miejscach postojów oddziałów KOP. odbędą się obchody poświęcone rocznicy objęcia przez tę formację strażnic granic wschodnich Rzeczypospolitej. Obchody te w r. r. będą symbolem zbratania się żołnierza z ludnością cywilną. (ms).

CZERWONY KUR
(JR). W zagrodzie Piotra Świrgona, mieszkająca wsi Stądnów, pow. za moyskiego, wybuchł pożar, który strawił zabudowania Świrgona oraz 5-ciu jego sąsiadów, ogólnej wartości około 15.000 zł.

PIANISTKA JAPONSKA
(JK). W sobotę dnia 23 b. m. o godzinie 20-ej odbędzie się w sali Towarzystwa Muzycznego recital Chieko Hara, pianistki japońskiej, laureatki ostatniego konkursu chopinowskiego w Warszawie.

WYWROTOWCY Z K. P. Z. U.
PRZED SADEM
(JK). Sąd Okręgowy z Lublina na sesji wyjazdowej w Chelmie skazał działacza komunistycznego, Trusza, na 7 lat więzienia, uniewinniając pozostałych oskarżonych. Przewód sądowy bowiem wykazał, że towarzysze Trusza współdziałali z nim nieświadomie.

W tym samym dniu sąd rozpatrywał również sprawę członków K. P. Z. U. we Włodawie, którzy prowadzili intensywną akcję wywrotową. Skazano Jakową Ekhaus oraz Szymona Gorodniczuka na 12 lat więzienia, Borucha Gizenmana, Józefa Fenstermachera na 10 lat więzienia i Calkę Fenstermachera na 7 lat więzienia.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY
TEATR POLSKI: „Malchenko”.
TEATR WILKI: „Halka”, wieczorem „Baron cygański”.

KINA
APOLLO: „Kapitan Taylor”.
CORSO: „Senorita w masce”.
GLORIA: „Ordynat Michorowski”.
GWIAZDA: „Dziewczyna z Prateru”.
METROPOLIE: „Dzieci szczęścia”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Zapomniani ludzie”.
RENAISSANCE: „Rotmistrz von Werffen”.

SLONCE: „Ostatnia noc sważnica”.
SFINKS: „Bogate biedactwo”.
SWIT: „Sobowót Jacka Mortinera”.
TECZA-Lazarz: „Darmozjad”.
TECZA - Włda: „Szarża lekkiej Brygady”.

WILSONA: „Królowa dżungli”.
PROF. GANTKOWSKI WRACA NA KATEDRĘ

Kada Wydział Lekarski Uniwersytetu Poznańskiego reaktywowała prof. dr. Pawła Gantkowskiego, korzystając z uprawnień wynikających z nowelizacji ustawy o szkołach akademickich. (h. s.).

POZNAN ARMI
Zawiązał się ostatnio w Poznaniu Komitet Obywatelski ufundowania

sztandarów dla poznańskich pułków artylerii. Ofiary składać można w Komunalnej Kasie Oszczędności przy ul. Nowej 10 lub w Głównej Kasie Miejskiej. (h. s.).

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO
W niedzielę odbędzie się w Auli Uniwersyteckiej uroczysta inauguracja roku akademickiego. (h. s.).

TEATR AKADEMICKI T. C. L.
W niedzielę w Domu Amaratony przy ul. Słowackiego o 16-ej bajka „Złota rybka”, o 20-ej „Na zawsze”, dramat Lucjana Rydla. Ceny biletów niskie. (h. s.).

PAMIATKI WALKI O NIEPODLEGŁOŚĆ
W czwartek wieczorem odbyło się posiedzenie prezydium przygotowawczego komitetu „Wystawy pamiątek o niepodległość”, która odbędzie się w roku przyszłym w Poznaniu.

PRZYJACIELE DEBICY
W związku z ekspansją gospodarczą przemysłu i handlu wielkopolskiego do Małopolski, specjalnie do Rzeszowa i Debicy, oraz w związku z przesiedleniem się do tych miast setek rodzin robotniczych i urzędniczych z Wielkopolski, powstanie w Poznaniu Towarzystwo Przyjaciół Rzeszowa i Debicy.